



Goniec

gminny



W numerze:

Rozmowa z Mariolą Marcinkowską, dyrektorką Szkoły Podstawowej w Młyńcu Pierwszym



- str. 2

Weź udział w szkoleniach i zdobądź pieniądze na rozwój firmy

- str. 2

Lubickie Lato



- str. 3

W „Galerii sołtysów” Alicja Zielińska, Lubicz Dolny



- str. 4

Studiuj z mistrzami! W tamtym roku Kwiatkowski i Kościecha. W tym Niewidoma, Przedpełski, Dąbrowski

- str. 4

WKŁADKA
Gmina Lubicz ma aplikację mobilną!
Nowe ceny biletów komunikacji podmiejskiej



Fot. Kamila Mróz

Nowy rok szkolny rozpoczęty! W Szkole Podstawowej w Młyńcu Pierwszym otwarto pierwszą w naszej gminie klasę tabletową, o czym szerzej piszemy na str. 2. Po wakacjach we wszystkich szkołach naszej gminy naukę rozpoczęło 2045 uczniów: 1502 w szkołach podstawowych i 543 w gimnazjach. Życzymy samych piątek i szóstek!

Fachowa pomoc dla rodziców

Od września w Grębocinie działa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Gmina Lubicz sfinansowała adaptację pomieszczeń dla placówki.

Grębociński Oddział Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chełmży mieści się w świetlicy środowiskowej przy ul. Szkolnej. Na jego potrzeby zostało zaadaptowane byłe mieszkanie. Zarząd Dróg Gospodarki Mieszkaniowej

i Komunalnej w Lubiczu remont kapitalny lokalu przeprowadził w wakacje.

W ramach modernizacji m.in. położono nowe tynki, podłogę i posadzkę, zbudowano także nową ściankę działową, zamontowano nowe drzwi i wymieniono instalację elektryczną.

W placówce w Grębocinie pracuje zespół diagnozujący składający się z psychologa i pedagoga. W zależności od potrzeb uzyskują oni także wsparcie specjali-

stów z poradni w Chełmży. Jak mówi Małgorzata Domalska, dyrektor tej poradni, dotyczy to przede wszystkim dzieci autystycznych, w tym z Zespołem Aspergera, dzieci kwalifikujących się do wczesnego wspomagania rozwoju oraz najmłodszych od urodzenia do 3. roku życia, z zaburzeniami mowy wymagającymi terapii neurologopedycznej.

Przypominamy, że poradnia udziela

pomocy bezpłatnie na wniosek rodziców i opiekunów prawnych. Aktualne wnioski czy informacje potrzebne do zgłoszenia dziecka można pobrać ze strony www.poradnia-chelmza.pl. Poradnia Pedagogiczno-Psychologiczna w Grębocinie czynna jest w: poniedziałki od 8.00 do 16.00, wtorki od 10.00 do 18.00, a środy, czwartki i piątki od 8.00 do 13.00.

(KM)

W Grabowcu budowany jest kompleks sportowy

Dwa boiska, tor wrotkarski i siłownia zewnętrzna – taki kompleks sportowo-rekreacyjny powstaje w Grabowcu. Do użytku ma być oddany do połowy października.

- Grabowiec to miejscowość, która w ostatnich latach bardzo się rozbudowała, więc zaistniała tam potrzeba wydzielania przestrzeni publicznej – mówi wójt Marek Olszewski. - To miejsce, w którym dotychczas znajdowało się boisko i plac zabaw jest otoczone budynkami mieszkalnymi, dlatego znaleźliśmy inny teren - blisko centrum, a jednak w pełnej odległości od zwartej zabudowy.

Praca wre. Kompleks sportowo-rekreacyjny powinien być gotowy do połowy października. Będzie się składał z pełnowymiarowego boiska do piłki nożnej z nawierzchnią z trawy naturalnej (wraz z instalacją do nawad-

niania boiska), boiska do koszykówki, toru wrotkarskiego oraz siłowni zewnętrznej. Postawione zostaną również ławki.

- Uporządkowana działka posłuży w przyszłości do budowy na tymże terenie świetlicy wiejskiej – mówi wójt. Sołtys Grabowca Danuta Wojciechowska często obserwuje postępy na placu budowy i nie ukrywa swojej radości: - Bardzo się cieszymy, że w Grabowcu, po latach oczekiwań powstaje taka inwestycja. Z tego obiektu będą mogli korzystać wszyscy nasi mieszkańcy. Młodzież na pewno zadowolą boiska z prawdziwego zdarzenia. I deklaruje, że w kolejnych latach sołectwo chce uzupełniać ten teren o kolejne urządzenia, a także takie elementy jak stoły, wiaty itp.

- Bardzo dziękuję wójtowi i pracownikom urzędu gminy za doprowadzenie do realizacji projektu i nadzorowanie

tak kosztownej inwestycji – mówi pani sołtys. - Myślę, że po skończeniu prac nawet sceptycy zobaczą, że warto było poczekać na ten obiekt, a w październiku zgodnie z obietnicą wykonawcy zrobimy jego otwarcie.

Na budowę kompleksu urząd pozyskał dofinansowanie ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki w wysokości 100 tys. zł. Całkowity koszt przedsięwzięcia to ok. 400 tys. zł.

(KM)



Fot. Wojciech Knieć

Na placu budowy praca wre. Inwestycja powinna być gotowa już za kilka tygodni

WYWIAD NUMERU

Tablet motywacją do nauki

Rozmowa z Mariolą Marcinkowską, dyrektorką Szkoły Podstawowej w Młyncu Pierwszym

- W Młyncu Pierwszym została otwarta pierwsza w naszej gminie klasa tabletna. Czy to oznacza odłożenie książek na półkę?

- Na szczęście nie. Tablet to nowoczesne wyposażenie piórnik, narzędzie do nauki, a nie zastąpienie wszystkich dotychczasowych sposobów nauczania. Służy on do nauki programowania i ten fakt jest najważniejszy, a nie samo narzędzie. Zdecydowaliśmy się na wprowadzenie tabletu, ponieważ dzieci w klasie I nie znają jeszcze liter, więc trudno byłoby im korzystać z komputera. Na urządzeniu znajduje się aplikacja Scratch Junior – intuicyjna, dzięki której dzieci uczą się kodowania za pomocą obrazków. Zresztą programowania można też uczyć się w taki sposób bez tabletu, ale on na pewno uatrakcyjni naukę i wzmacnia motywację u dzieci. Poza tym chcemy także wykształcić u uczniów umiejętność obsługi takich urządzeń. Świat pędzi do przodu, musimy pomóc najmłodszym w tym się odnaleźć.

- Nauka kodowania będzie nowym przedmiotem?

- Realizujemy ją na zajęciach pozalekcyjnych, raz w tygodniu, zgodnie z pilotażowym programem MEN, który jednak wprowadza programowanie „w edukacji formalnej”. Te dwa ostatnie wyrazy są bardzo ważne, ponieważ o to nam właśnie chodziło, aby odbyło się ono w szkołach. A mam nadzieję, że niedługo programowanie zostanie też włączone do siatki zajęć.

- Dlaczego to takie ważne?

- Wtedy będą miały szansę w nim uczestniczyć wszystkie dzieci. Teraz nauka programowania jest oparta o innowację pedagogiczną dostosowaną do możliwości naszych uczniów. Napisała ją nasza nauczycielka Elżbieta Gontarska.

- Czy rodzice musieli zapłacić za tablety?

- Absolutnie nie. Tablety zostały sfinansowane z budżetu gminy Lubicz. Mamy to szczęście, że pan wójt Marek Olszewski jest otwarty na nowoczesną



Fot. Autorka Mariola Marcinkowska: - Tablet to nowoczesne wyposażenie piórnik, narzędzie do nauki, a nie zastąpienie wszystkich dotychczasowych sposobów nauczania

edukację i pomysł nauki programowania bardzo mu się spodobał, ponieważ też uważa, że to umiejętność kluczowa w XXI wieku.

- I rozwijająca inne umiejętności.

- Oczywiście. Świadome korzystanie z nowoczesnych technologii informacyjnych, analizowanie informacji, logiczne myślenie, kreatywność, rozwiązywanie problemowych zadań...

- Na czym polega język Scratch Junior?

- To puzzle blokowe, np. w postaci strzałek w różnych kierunkach. Dziecko, układając je koduje, powiedzmy, sposób poruszania się jakiegoś zwierzątka. Co powoduje, że programuje pewną sekwencję i wraz z nabieraniem tych umiejętności może tworzyć dłuższe prezentacje. To otwiera także nowe możliwości edukacyjne. W naszej szkole mamy też inne innowacje, np. edukację poprzez szachy, na której również wykorzystamy elementy programowania, a z kolei na programowaniu – znajomość szachów. Zatem kodowanie może przydać się na wszystkich przedmiotach, kwestią jest tylko przeszkolenie nauczycieli, a nasi są chętni.

- Wspomniała Pani o edukacji przez szachy. Czy ona dotyczy wszystkich uczniów?

- To innowacja, którą zaproponował

Polski Związek Szachowy pilotażowo w kilku województwach. Ten program dotyczy klas I-III. U nas wszystkie dzieci z tych oddziałów są nim objęte. Tutaj również pomogła nam gmina, dofinansowując zajęcia, które znajdują się już w siatce godzin, natomiast PZSzach zasponsorował 15 sztuk szachownic i zestawów pionków. Te zajęcia prowadzone są od roku, dzieciom podobają się, bo to inny sposób nauki. A edukacja przez szachy przede wszystkim ma przygotować najmłodszych do nauki matematyki. Dzieci intuicyjnie uczą się tu literek, cyferek. Już są postępy.

- W tamtym roku w oddziale przedszkolnym wprowadziła Pani plan daltoński. Dlaczego akurat tę metodę?

- To był pomysł, który wpadł mi do głowy po wyjeździe studyjnym organizowanym przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu polegającym na poznawaniu alternatywnych metod nauczania realizowanych za granicą. Początkowo myślałam o metodzie Montessori, ale właśnie po tych wizytach stwierdziłam, że plan daltoński daje nauczycielowi większe możliwości dostosowania się do potrzeb dziecka, ale również i warunków lokalnych. Jego główne zadanie to

zachęcenie dzieci do współpracy i nauczanie ich samodzielności oraz odpowiedzialności. Tego brakowało trafiającym do nas maluchom. Zapracowani rodzice wyręczają dzieci w codziennych czynnościach samoobsługowych, jak choćby zawiązywanie sznurowadeł czy założenie kurtki. Plan daltoński powoli wdraża dzieci do samodzielności. Rodzice również bardzo się w niego zaangażowali. Pomogli nam też przeorganizować oddział przedszkolny. Dzieci m.in. raz w tygodniu dostają zadanie, które muszą wykonać same. Nauczycielka pracuje specjalnymi technikami. Przyznam, że po roku wyraźnie widać efekty w funkcjonowaniu przedszkolaków. Beata Wodara, nauczycielka z oddziału przedszkolnego bardzo chwali sobie ten sposób pracy, choć przyznam, że na początku miała wątpliwości co do tej innowacji.

- Dobry przykład pociąga za sobą inne.

- Dokładnie. W tym roku wprowadzamy też teatr papierowy kamishibai, który nauczycielka Urszula Witkowska zrealizuje w klasach III, a niezależnie od niej panie bibliotekarki Barbara Winkler i Beata Pastwa. Myślę, że to będzie bardzo interesujące dla dzieci. Sama jestem tego ciekawa.

ROZMAWIAŁA KAMILA MRÓZ

Szkolenia „Podgrodzia Toruńskiego”

Będą pieniądze na rozwój firmy. Jak je zdobyć? Tego dowiecie się na szkoleniach.

Udział w nich mogą wziąć mieszkańcy gminy Lubicz, planujący lub prowadzący działalność gospodarczą na tym terenie. Na szkoleniach znajdziecie odpowiedź na pytania: w jaki sposób przygotować wniosek o przyznanie pomocy i jak sporządzić biznesplan. Uzyskacie też informacje o kryteriach wyboru wniosków, procedurach przyznawania pomocy oraz rozliczania udzielonego wsparcia.

Szkolenie dla przedsiębiorców odbędzie się 21.09, a dla organizacji pozarządowych – 26.09 w Lubiczu Dolnym (Miejsce: Urząd Gminy Lubicz, sala 4, godz.: 13.00).

- Zapraszamy mieszkańców do udziału w szkoleniach. Informacje, które prześlemy mogą w dużym stopniu pomóc w napisaniu wniosku i uzyskaniu funduszy – mówi Wojciech Knieć, prezes LGD.

Szkolenia są jednym z działań, prowadzonych przez LGD w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2016-2023. Na wszystkie przedsięwzięcia na ten okres „Podgrodzie Toruńskie” otrzyma z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich pomoc w kwocie 10 729 696,32 zł.

- Wesprzemy m.in. tworzenie nowych przedsiębiorstw i rozwój firm. Na dofinansowanie będą też mogły liczyć parafie, fundacje, stowarzyszenia i inne organizacje społeczne – dodaje prezes. Mieszkańców gminy Lubicz, zainteresowanych udziałem w szkoleniach i otrzymaniem dofinansowania w ramach konkursów, zapraszamy do kontaktowania się z Biurem LGD telefonicznie pod nr: 884 889 610, e-mailowo: biuro@podgrodzietoruńskie.pl lub osobiście: ul. Toruńska 24 lok.1, Lubicz Dolny.

(MB)



Z PRAC RADY

W wakacje Rada Gminy Lubicz na sesjach obradowała dwukrotnie.

29 lipca m.in. ustaliła ceny za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym (piszemy o tym osobno), zdecydowała też o przystąpieniu do opracowania Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Lubicz na lata 2016 – 2023. Podjęła kilka uchwał „porządkowych” dotyczących odpadów komunalnych, a także regulaminu utrzymania czystości i porządku.

Radni zdecydowali też o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Złotorii i Grabowca.

26 sierpnia radni uchwalili kilka uchwał w sprawie zbycia lub nabycia nieruchomości. Zdecydowali też o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Lubicz Górny i Krobi. Poza tym zadeklarowali udzielenie pomocy rzeczowej Województwu Kujawsko-Pomorskiemu na budowę chodników przy drodze wojewódzkiej nr 657 – Lubicz–Złotoria ul. Toruńska (o długości ok. 115,0 mb) i przy drodze wojewódzkiej nr 654 – Złotoria-Grabowiec ul. Pomorska (170 mb).

Wszystkie uchwały podejmowane przez Radę Gminy Lubicz znajdują się na www.bip.lubicz.pl.

(KM)

Opr. (KM)

Radni pojechali w teren. Po co?

Radni gminy Lubicz po raz kolejny obradowali na komisji wyjazdowej. Byli m.in. w Lubiczu Dolnym, Grębocinie i Krobi.

Hanna Anzel, przewodnicząca Rady Gminy Lubicz wyjaśnia: - Wizyty

komisji rady w terenie rzeczywiście nie są jej zwyczajną pracą. Komisje obradują w urzędzie na podstawie wniosków. Zainicjowałam komisje wyjazdowe po to, aby rada była bardziej otwarta na mieszkańców, bardziej sprawiedliwa. Podejmowanie

decyzji „na sucho”, tylko na podstawie dokumentów, zwłaszcza w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego czy konfliktów międzysąsiedzkich nie zawsze właściwie odzwierciedla sytuację. Dlatego w przypadku tych najbardziej trudnych spraw, do których

często przystępujemy po raz kolejny, raz na 2-3 miesiące jedziemy na miejsce. To naprawdę się sprawdza. Tym razem rajcy byli w Lubiczu Dolnym, Grębocinie, Krobi, Nowej Wsi i Złotorii.

Stwierdzili, że na ul. Leśnej w Lubiczu Dolnym, ze względu na spadek terenu, konieczne jest już w najbliższym czasie wykonanie studzienki chłonnej, a w przyszłości kanalizacji deszczowej. W Grębocinie byli m.in. na ul. Kasztanowej, gdzie rozmawiali o poszerzeniu drogi i uzupełnieniu oświetlenia.

W Krobi rada spotkała się z mieszkańcami, którzy wnioskowali o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, uznając ich argumenty. Rajcy obejrzeli także teren, na którym narasta konflikt z powodu uciążliwej dla sąsiadów działalności prowadzonej przez jednego z mieszkańców.

- To niełatwa sytuacja dla obu stron. Zaprosimy je na negocjacje do urzędu gminy. Potrzebny jest kompromis. Mam nadzieję, że uda się go osiągnąć – mówi Hanna Anzel, przewodnicząca Rady Gminy Lubicz.



Fot. Autorka Radni byli m.in. na ul. Leśnej w Lubiczu Dolnym, gdzie jest problem z zalewaniem posesji

Przewodniczący Rady Gminy
Hanna Anzel

Gmina Lubicz ma własną aplikację mobilną!

Zainstaluj na telefonie aplikację „Północ-Południe” i wyrusz na wyprawę po naszej gminie. Zapraszamy na ścieżkę edukacyjno-przyrodniczą, która została wytyczona tak, aby pokazać historię ciekawych miejsc.

Wyjątkowość ścieżki polega na tym, że poza tradycyjnymi tablicami wykorzystano najnowsze technologie w postaci aplikacji mobilnej (dostępnej na systemy Android i iOS) oraz beaconów – niewielkich nadajników, po przybliżeniu się do których można uzyskać dodatkowe informacje niedostępne dla tych, którzy nie pobraли aplikacji. Trasa ścieżki przebiega Doliną Drwęcy z Lubicza Dolnego do Złotorii. Długość – 9 km, średni czas przejścia: 2 godz.,

15 min., punkty informacyjne – 5. Aplikacja zawiera nie tylko treści będące uzupełnieniem informacji zawartych na tablicach, ale przede wszystkim jest interaktywnym źródłem informacji o historii regionu. Co jeszcze w niej znajdziemy? Mapę, która wskaże drogę do najbliższego punktu lub pozwoli odnaleźć drogę. Katalog ptaków – dzięki niemu poznać ptasie obyczaje, a bogata galeria zdjęć i dźwięków przybliży świat skrzydlatych przyjaciół. Rozpoznał ptaka – blok, który umożliwi nazwanie właśnie obserwowanego ptaka. Wydarzenia – kalendarz z ciekawymi inicjatywami. - Ścieżka „Północ-Południe” to doskonała propozycja nie tylko dla miłośników lokalnej historii i przyrody, ale

także nowoczesne narzędzie edukacyjne dla nauczycieli i uczniów – mówi wójt Marek Olszewski. Aplikacja oficjalnie ruszyła 4 września. Do korzystania z niej poza wójtem zachęcali także Jolanta Przybylak i Wiesław Tomaszewski z Polskiego Klubu Ekologicznego (partnera projektu) oraz dyrektorzy szkół Danuta Ferens (Lubicz Dolny) i Wiesława Geras (Złotoria). - Aplikację zaprojektowano tak, aby była prosta i intuicyjna – zapewniła Emilia Skłucka – jej autorka. Projekt powstał na zlecenie Urzędu Gminy Lubicz i został sfinansowany ze środków gminnych oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

Tekst i fot. (KM)



Ścieżkę symbolicznie otworzył wójt Marek Olszewski



Po raz pierwszy ścieżką, posilkując się aplikacją można było przejść 4 września.

Dziękujemy wspólnie. Już od 15 lat

Msza św., poświęcenie chleba i wspól-na biesiada. Około 550 osób uczestniczyło w jubileuszowych dożynkach w Grębocinie.

Tradycyjnie uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele parafialnym odprawiona przez ks. kanonika Dariusza Aniolkowskiego. Po poświęceniu chleba dożynkowego i poczęstowaniu nim zebranych, przy muzyce kapeli „Toruniacy”, mieszkańcy i goście przeszli do Zespołu Szkół nr 2 na wspólną biesiadę. - To nasze 15. dożynki – mówi Hanna

Anzel, inicjatorka uroczystości i radna z Grębocina. – Od samego początku świętujemy wspólnie, przy tych samych stołach, podkreślając to, że dziękując za plony wszyscy jesteśmy równi. W dożynkach mógł uczestniczyć każdy mieszkaniec Grębocina, po odebraniu bezpłatnego zaproszenia, które dostarczyliśmy do pięciu miejsc w naszej miejscowości. Oprócz tego zaprosiliśmy delegacje z innych sołectw gminy Lubicz. Wójt Marek Olszewski wraz z przewodniczącą rady Hanną Anzel dziękowali za wyjątkową działalność i promocję

gminy Dariuszowi Suboczowi, który prowadzi Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie, nominowane w konkursie National Geographic „7 nowych cudów Polski”. Organizatorzy imprezy – wójt, sołtys, rada sołecka, radni z Grębocina oraz LGD „Podgrodzie Toruńskie” – dla każdego rolnika obecnego na sali przygotowali niespodziankę – zestaw: książka o Grębocinie, chleb i kwiat wrzосу. Pozyskali też wielu sponsorów, dzięki czemu w konkursach można było wygrać wiele ciekawych nagród.

(KM)



Fot. Beata Nowak-Latańska
Chleb poświęcił ks. proboszcz Dariusz Aniolkowski

Sienkiewicz w muzeum

3 września przenieśliśmy się do Rzymu z czasów „Quo vadis” - XIX-wiecznej, przetłumaczonej na ponad 50 języków świata powieści Henryka Sienkiewicza.

Gmina Lubicz przyłączyła się do akcji Narodowe Czytanie. Biblioteka Publiczna zorganizowała ją w partnerstwie z Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie. Fragmenty słynnej powieści noblisty, której głównym wątkiem

jest miłość patrycjusza rzymskiego Winicjusza i zakladniczki Ligii, usłyszeliśmy m.in. w interpretacji wójta Marka Olszewskiego, sekretarz Teresy Gryciuk i radnej Aldony Peregonczuk. Dla najmłodszych uczestników zajęcia kreatywne przygotowała fundacja Trybik, która uczyła dzieci np. wykonywania wieńców laurowych, przybliżając im także Rzym za panowania Nerona.

(KM)



Fot. Autorka
Uczestnicy imprezy wspólnie odczytali fragment powieści noblisty



Fot. Kamila Mróz
Jak co roku w pierwszą niedzielę września w Złotorii odbyły się uroczystości upamiętniające zamordowanych mieszkańców Złotorii i okolic we wrześniu 1939 r. Apel poległych, przypominając nazwiska pomordowanych, odczytała prezes OSP w Złotorii Maria Blaszczyk. W wierszach wspominano tragiczną, wojenną historię sprzed lat. Wiązanki kwiatów pod obeliskiem złożyli m.in. wójt Marek Olszewski, delegacja radnych gminnych z przewodniczącą Hanną Anzel, mieszkańcy Złotorii i rodziny pomordowanych. W wydarzeniu licznie uczestniczyli strażacy na czele ze Sławomirem Kamińskim, zastępcą komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu oraz prezesem zarządu OSP w Lubiczu Ryszardem Korpalskim.

(KM)

Nowy cmentarz w Lubiczu Dolnym

Cmentarz będzie przy ul. Małgorzato-wo. Gmina Lubicz zakończyła procedurę przejęcia gruntów pod nekropolię.

O pozyskanie terenu pod cmentarz wójt gminy Marek Olszewski starał się od dawna. Teren musiał spełniać określone warunki. Gmina Lubicz od Lasów Państwowych pozyskała 2 ha za rozwi-dleniem ulic Antoniewo-Małgorzato-wo w Lubiczu Dolnym. Teraz gmina przygotowuje się do ogłosze-nia przetargu na wykonanie dokumenta-

cji technicznej wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę. Następny etap to karczowanie, nawiezenie ziemi i urządzenie nekropolii. Wokół pozostanie otulina drzew. Jeśli wszystko pójdzie w zgodzie z planem, nekropolia powinna być urządzona w 2017 roku. Pozyskanie miejsca pod nowy cmentarz w Lubiczu Dolnym jest spowodowane wyczerpywaniem się wolnych miejsc na cmentarzu parafialnym.

(KM)

Lubickie Lato w gorących rytmach

Szałeństwo, piski fanek, długa kolejka po autografy. Taki był koncert zespołu Weekend, gwiazdy wieczoru tegorocznego Lubickiego Lata.

Do rywalizacji na najciekawszy namiot sołecki stanęło aż 12 sołectw (trzy wspoma-

gane przez Fundację Trybik). Kusiły wspaniałymi wyrobami lokalnymi, pokazywały misterne rękodzieło, obrazy z duszą, śpiewały, tańczyły i recytowały, żonglowały, prezentując artystyczne i sportowe zdolności swoich mieszkańców.

I miejsce i nagrodę w wysokości 3 tys.

zł zdobył Grębocin, II – Złotoria (2 tys. zł), a III - Młyniec Pierwszy i Młyniec Drugi (1 tys. zł) – Naprawdę było widać, że w przygotowania włożono mnóstwo pracy, jestem pod wrażeniem bogactwa oferty – chwalił sołectwa wójt Marek Olszewski i jednocześnie przewodniczący komisji. Dlatego zdecy-

dował, że na uznanie i nagrodę pieniężną zasługują wszystkie.

Na festynie nie zabrakło atrakcji dla dzieci, słodko-słonych przekąsek, grochówki i chleba ze smalcem.

Na scenie zobaczyliśmy kluby seniora z naszej gminy, zespół Trzy Korony oraz Weekend, który przyciągnął tysiące

rozentuzjasmowanych fanów.

Fotorelację z imprezy znajdziecie na naszym fanpage'u „Gmina Lubicz – da się lubić”.

Tekst i fot. (KM)



Gwiazda wieczoru – zespół Weekend



Na koncercie zjawiły się tłumy fanów



Prezentacja sołectw. Na zdjęciu Młynca Pierwszego i Młynca Drugiego



Ogłoszenie wyników konkursu na najciekawszy namiot sołecki

Wakacje minęły zbyt szybko

Gmina Lubicz zorganizowała letnie zajęcia dla dzieci w świetlicach wiejskich w Lubiczu Dolnym, Rogówku, Mierzynku, Jedwabnie i Gronowie. Ciekawe wypełnienie wolnego czasu najmłodszym mieszkańcom zapewniły także sołectwa, m.in. Grabowiec, Nowa Wieś i Złotoria, a także GOPS.

W trakcie wakacyjnych spotkań z „Twórczą Chatą” w Mierzynku i Rogówku najmłodsi uczestniczyli w interesujących zajęciach artystycznych.

Z kolei dzieci z Lubicza Dolnego wyjeżdżały na wycieczki. Miały okazję zwiedzić Jura Park w Solcu Kujawskim i Ogród Zoobotaniczny w Toruniu. Świetnie bawiły się też na basenie w Wielkiej Nieszawce, na Ranczu Ali Baba w Ostrowitem i Parku Linowym na Barbarce.

Zajęcia dla dzieci, nie tylko w wakacje,

od pięciu lat organizuje także Grabowiec, przeznaczając na to część środków z funduszu sołeckiego.

W tym roku dzieci były w Żywym Muzeum Piernika i Manufakturze Cukierków w Toruniu, w Myślicinku oraz w Ogrodzie Zoobotanicznym w Toruniu.

W te wakacje pomysł Grabowca podchwyciła Nowa Wieś i również przygotowała dla swoich najmłodszych mieszkańców cztery dni zajęć w sierpniu. Temat przewodni „Wakacyjna łąka”.

Letnie spotkania z „Twórczą Chatą” z funduszu sołeckiego już na początku wakacji zorganizowała Złotoria, a pod koniec sierpnia na festynie historycznym w ruinach zamku podsumowała „Letnie warsztaty teatralne. Flisackie opowieści z Doliny Drwęcy”.

Także Gminny Ośrodek Pomocy Społecz-

nej w Lubiczu postarał się o uatrakcyjnienie wolnego czasu swoim podopiecznym, proponując im udział w projekcie socjalnym „Chodź, pomaluj mój świat”. W ramach atrakcji dla dzieci i młodzieży z Gronówka, Grabowca i Lubicza Dolnego zorganizowano gry i zabawy sportowe, plastyczne i interaktywne. Nie zabrakło również słodkiego poczęstunku oraz grilla.

Anna Sikorska, kierownik ośrodka mówi, że projekt będzie funkcjonował podczas dni wolnych od nauki szkolnej, tj. w wakacje letnie, ferie zimowe, długie weekendy oraz przy innych okolicznościach, gdy dzieci i młodzież nie mają zajęć szkolnych.

Przypomnijmy, że dodatkowo gmina Lubicz na obozy dla dzieci z naszego terenu przeznaczyła też ponad 30 tys. zł.

(KM)



Tematem zajęć w Nowej Wsi była wakacyjna łąka



GOPS przygotował dla dzieci projekt socjalny „Chodź, pomaluj mój świat”

Oldtimery szykują się na paradę

Po raz trzeci przeniesiemy się do przeszłości, oglądając dziś zabytkowe perelki motoryzacyjne z czasów PRL-u. To właśnie on będzie mottem przewodnim tegorocznego Lubickiego Złotu Zabytkowych Samochodów i Motocykli.

Zapowiada się ciekawa i barwna podróż w dawne czasy. 18 września do naszej gminy zjadą małe i duże fiaty, zabytkowe Citroeny i inne motoryzacyjne piękności. Złot się rozwija. W tym roku organizatorzy dodatkowo zaplanowali też inne atrakcje, dzięki którym pocujemy się jak w latach 60. czy 70.

Początek imprezy godz. 15.00 (teren Zespołu Szkół nr 1 w Lubiczu Górnym, ul. Piaskowa 23). Oficjalne rozpoczęcie pół godziny później. O 16.00 ruszy parada samochodów i motocykli. Tym razem trasa będzie dłuższa: z Lubicza Górnego przez Krobie i Młynce, gdzie na uczestników czeka niespodzianka od młyńskich sołectw, Mierzynka, Krobie i z powrotem do Lubicza Górnego. Tu rozpoczną się konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Jakież? Do jednych zostaną wykorzystane pojazdy,

do innych ich elementy, np. opony. Jak zwykle ogłosimy również konkurs na najciekawsze auto, a w tym roku również na najciekawszy motocykl. Po 19.00 poznamy wyniki i wręczymy nagrody. Od 20.00 zaprosimy na zabawę w klimacie PRL, a zagra zespół Sexbomba!

Nie zabraknie też dmuchańców dla dzieci oraz innych ciekawostek, które zapewne ze swojego dzieciństwa pamiętają dorośli, jak woda z sokiem z saturatora.

Każdy właściciel zabytkowego auta otrzyma posiłek (oczywiście na kartki), a na pamiątkę specjalną blachę.

W trakcie imprezy będzie można oddać krew (13.00-17.00) dla leczonego się na oddziale hematologii w Toruniu Maćka Łopatowskiego i dołączyć się do kwesty na rehabilitację Maćka Goj z Brzeźna, podopiecznego Fundacji Dzieciom "Zdążyć z pomocą", który czeka na przeszczep szpiku.

Wydarzenie organizuje wójt gminy Lubicz, radni gminni z Lubicza Górnego oraz sołtyś i Rada Sołecka Lubicza Górnego.

(KM)



Fot. Kamila Mróz
Państwo Helena i Edward Gospodarczyk z Brzeźna poznali się ponad 50 lat temu na zabawie. 26 lipca wójt Marek Olszewski wręczył im Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Jubilaci mają trzech synów i siedmioro wnucząt.

GALERIA SOŁTYSÓW

Drugie życie Alicji Zielińskiej

W Lubiczu Dolnym tablica „Soltys” po latach wróciła na ten sam dom. W rodzinie sołtys Alicji Zielińskiej działalność społeczna to tradycja. Przed nią funkcję tę sprawował jej ojciec.

- W zasadzie najpierw był przewodniczącym rady narodowej, a potem sołtysiem. Gdy zmarł, funkcję sołtysa objął pan Kławiński, a ja po nim, gdy i on odszedł – opowiada pani Alicja. Namówili ją bracia, po tym, jak nagle zmieniło się jej życie. – Przez 16 lat mieliśmy restaurację w Lubiczu Górnym. To był mój dzień i moja noc. Po śmierci męża w ciągu jednego dnia musiałam zamknąć ten rozdział. Nie było łatwo... - zdradza. Postanowiła wystartować w wyborach uzupełniających na sołtysa w 2012 r. Nie żałuje. – Angażuję się, organizuję, spotykam ludzi, zaczęłam też jeździć na wycieczki z mieszkańcami, zapisałam się do klubu seniora – wymienia pani Alicja. W ten sposób rozpoczęła drugie życie. – Rzeczywiście mam dużo zajęć, czasami słyszę, że brak mi czasu dla rodziny – śmieje się. I podkreśla, że wnuki (ma ich sześcioro, samych chłopaków) są dla niej bardzo ważne. Alicja Zielińska wspólnie z radną Teresą Kławińską podejmuje też wiele inicjatyw. Niedawno zapoczątkowały powstanie



Alicja Zielińska w Lubiczu Dolnym mieszka od urodzenia

w gminie koła honorowych krwiodawców. – Zajęły się tym młode, ambitne dziewczyny, strażaczki. Na pewno świetnie sobie poradzą – mówi pani sołtys. – Cieszę się z tego, tym bardziej, że młodzież niezbyt chętnie angażuje się różne działania. Pani sołtys marzy, aby w Lubiczu Dolnym było miejsce spotkań młodzieży. Chociaż z drugiej strony przyznaje, że napływowi mieszkańcy rzadko zjawiają

się na imprezach organizowanych przez sołectwo. – Żałuję, że tak jest. Namawiam do większej otwartości. Niektórzy tylko narzekają, zamiast coś zaproponować – mówi pani sołtys. – A u nas naprawdę dużo się dzieje. Wystarczy się zainteresować. Mamy np. spotkanie pokoleń, dzień dziecka, dzień rodziny, biesiadę, sporo imprez na terenie szkoły, z którą też ściśle współpracuję, pomagamy harcerzom w organizacji Święta Niepodległości.

Sołectwo dysponuje również funduszem soleckim, dzięki któremu m.in. ogrodziło plac zabaw przy ul. Tulipanowej, dostawiło huśtawki, postawiło ławeczki, zainstaloowało siłownię zewnętrzną, a w tym roku na obu placach zabaw (drugi jest przy Leśnej) ustawiło domki ogrodowe, chroniące przed słońcem. Trzeci plac zabaw miałby powstać w przyszłym roku koło „Biedronki”. Taki jest plan. Alicja Zielińska przypomina, że z funduszu zostały zakupione również urządzenia relaksacyjne, z których mieszkańcy mogą bezpłatnie korzystać. – W godzinach pracy zakładu fryzjerskiego przy ul. Toruńskiej 14, gdzie się znajdują. Bardzo do tego zachęcam. Widzę, że coraz więcej osób biega, a po wysiłku fizycznym można się tam zrelaksować. Jest też urządzenie pomagające w redukcji tkanki tłuszczowej – mówi. W przyszłym roku z okazji 140-lecia OSP w Lubiczu Dolnym w Lubiczu Dolnym odbędzie się duża uroczystość – obchody połączone z dniem dziecka i rodziny. - Dobrze, że jest ten fundusz, ponieważ możemy z niego sfinansować to, co chcemy – dodaje pani Alicja. - Część pieniędzy zawsze przeznaczamy na zagospodarowanie terenów letnich, aby nasza miejscowość wyglądała ładne.

Tekst i fot. (KM)

Studiuj z najlepszymi! Gdzie? W Lubiczu

Niewiadoma, Przedpelski, Dąbrowski – to utytułowani sportowcy, którzy od października rozpoczynają studia w Wydziale Zamiejscowym Wyższej Szkoły Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki w Lubiczu Górnym. Możesz to zrobić razem z nimi!

Wydział Zamiejscowy prowadzi nabór na drugi rok akademicki. Przypomnijmy, uczelnia w Lubiczu Górnym, przy wsparciu gminy, wystartowała w ubiegłym

roku, a jej twarzą jest kolarz Michał Kwiatkowski – mistrz świata. W tym roku indeks szkoły odbiorą kolejni znakomici sportowcy. Zbigniew Barcikowski, dziekan wydziału mówi: - Mamy wielu chętnych z całej Polski. Duże zainteresowanie jest szczególnie wśród czynnych sportowców, startujących na całym świecie. Od nowego roku akademickiego studentami szkoły będą też choćby:

kolarki Katarzyna Niewiadoma i Daria Pikulik – uczestniczki igrzysk w Rio 2016, żużlowcy Paweł Przedpelski (mistrza świata) i Łukasz Przedpelski czy Jakub Dąbrowski (mistrz świata w kikkboxingu). Lubicki wydział WSKFiT oferuje studia niestacjonarne licencjackie na kierunku wychowanie fizyczne (zawód – nauczyciel wychowania fizycznego z gimnastyką korekcyjno-kompensacyjną). Oprócz tego w trakcie nauki

słuchacze uzyskają minimum dwa tytuły instruktorów i trenerów w różnych dyscyplinach. Główna to kolarstwo (we współpracy z Akademią Michała Kwiatkowskiego „Copernicus”), pozostałe natomiast: kulturystyka, gimnastyka, lekkoatletyka, piłka nożna, ręczna, koszykowa, siatkowa. Więcej informacji na temat szkoły można znaleźć na www.wskfit.pl.

(KM)

WARTO POZNAĆ BLIŻEJ

Złotoria. Żyjemy w wyjątkowym miejscu

W Złotorii odbył się Festyn Średniowieczny "Spotkanie z historią Złotorii", przypominający wydarzenia sprzed 605. A było to tak...

Uroczystego zaprzysiężenia i opieczutowania I pokoju toruńskiego dokonał Władysław Jagiełło i książę Witold - ze strony polskiej i litewskiej, a następnie wielki mistrz zakonu krzyżackiego Heinrich von Plauen. Do wymiany w pełni opieczutowanych dokumentów traktatu doszło w maju 1411 roku właśnie w pobliżu zamku w Złotorii nad Drwęcą. O historii tego zamku, wzniesionego przez Kazimierza Wielkiego w połowie XIV wieku, szerzej pisaliśmy w numerze marcowym. 28 sierpnia z okazji 605. rocznicy pokoju sołtys, rada solecka i radni gminni z tej miejscowości zorganizowali festyn średniowieczny. - A działa się, działa - mówi Barbara Kisielewska, sołtys Złotorii. - Przybył do nas święty Wojciech idący z ewangelizacją do Prus, król Jagiełło oraz Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego Heinrich van Plauen, aby na złotoriańskiej ziemi zawrzeć I pokój toruński. W ten intere-

sujący sposób bliżej poznawaliśmy naszą historię i tę dawną, ale i tę nowszą. Najmłodszy mieszkańcy wsi uraczyli bowiem zebranych inscenizacją legend nawiązujących do flisaczego życia przodków. Były też pokazy rycerskie, konkursy z nagrodami, a także średniowieczna

biesiada z prosiakami i kielbasami z różną, grochówką i drożdżowymi ciastami upieczonymi przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich. - Zawitała do nas również Specjalna Poczta Piesza, która przygotowała upamiętniającą to wydarzenie kartkę pocztową i znaczki z wizerunkiem ruin zamku, flisaka i kościoła – dodaje pani sołtys.

Warto dodać, że gmina Lubicz po długich staraniach wykupiła teren w pobliżu zamku, dzięki czemu będzie mogła wytyczyć drogę prowadzącą do ruin. Zarówno władze gminy, jak i mieszkańcy Złotorii chcieliby, aby ta historyczna warownia w końcu odżyła.

Opr. (KM)



Fot. Autorka Podczas inscenizacji mogliśmy przenieść się do XV wieku

KRÓTKO

■ Uwaga! Skorygowano ordynację podatkową regulującą zasady płatności za gospodarkę odpadami. Najważniejsza zmiana, która w ostatnim czasie dotknęła wielu naszych mieszkańców, to konieczność wystawiania przez urząd gminy upomnień, nawet przy niewielkim zadłużeniu. W takim przypadku dłużnikowi są naliczane koszty upomnienia, zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów, wynoszące 11,60 zł. Zatem przypominamy, że aby uniknąć przykrych konsekwencji wynikających z przepisów prawa, opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy uiszczać za dany miesiąc do końca tego miesiąca (lub za dłuższy okres, np. za kilka miesięcy lub rok z góry).

■ „Oleńdrzy – osadnicy znad Wisły, Sąsiedzi bliscy i obcy” to projekt, który 22 i 23 września współorganizuje Fundacja Ośrodek Inicjatyw Społecznych ANRO w Złotorii. Więcej: www.lubicz.pl.

■ Kacper Dąbrowski z Brzeźna został wicemistrzem świata w kickboxingu w formule full contact! Zawody odbyły się na przełomie sierpnia i września w irlandzkim Dublinie. Jest to kolejny medal tego zawodnika na arenie międzynarodowej. Gratulujemy!

■ W 77. rocznicę rozpoczęcia II wojny światowej delegację z gminy, w tym wójt Marek Olszewski i przewodnicząca rady Hanna Anzel, złożyły kwiaty pod obeliskiem w Mierzynku. Obelisk upamiętnia tysiące żydowskich kobiet z Węgier, Litwy i Polski więzionych w okolicach Torunia, m.in. Mierzynku, Krobi i Lubiczu w latach 1944-1945. Kobiety, więźniarki obozu koncentracyjnego w Stutthofie, na naszym terenie były wykorzystywane przez niemieckich zbrodniarzy przy budowie umocnień wojskowych.

■ Mamy kolejne ulice w gminie: Bursztynową w Złotorii i Cisową w Krobi.

■ Trwają prace związane z budową kolejnego etapu kanalizacji w Lubiczu Dolnym. Na początek robotnicy weszli na ul. Toruńską. W związku z pracami pojawiły się utrudnienia w ruchu i objazdy.

■ Na naszym terenie pojawiły się trzy paczkomaty InPost: przy Urzędzie Gminy Lubicz, świetlicy środowiskowej w Grębocinie i szkole w Złotorii.

■ 9 sierpnia w Lubiczu Górnym po raz kolejny gościli uczestnicy 56. Międzynarodowego Spływu Kajakowego „Pojezierzem Brodnickim, Drwęcą i Wisłą”. Turyści wodni mogli odpocząć i posilić się grochówką ufundowaną przez gminę Lubicz. Przystanek umilił też Klub Seniora i kapela „Dolina Drwęcy”, a o gminie opowiedziała sekretarz Teresa Gryciuk.

(KM)

Wydawca:

Urząd Gminy Lubicz
87-162 Lubicz, ul. Toruńska 21
tel. 56 621 21 00, fax 56 678 21 22
e-mail: k.mroz@lubicz.pl
www.lubicz.pl
Redaktor naczelny: Kamila Mróz

Nakład:

4000 egzemplarzy

Skład i druk:

Drukarnia „Janter”
www.drukarnia-janter.pl